

Sygn. akt I Ca 76/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	SSO Joanna Rawa SSO Andrzej Kordowski (spr.)
Protokolant:	Alicja Gładysiak

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa C. Ś.

przeciwko L. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego L. W. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem

z dnia 2 listopada 2015 r. sygn. akt I C 392/15

1. apelację oddała,

2. zasądza od L. W. (1) na rzecz C. Ś. kwotę 1200 złotych tytułem kosztów za instancję odwoławczą.

Joanna Rawa W. A. K.

I Ca 76/16

## UZASADNIENIE

Powód C. Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. W. (1) kwoty 8.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż był właścicielem działek o numerach (...), o łącznej powierzchni 2.1560 ha, położonych w obrębie Ś., gm. (...), które w 2014 r. sprzedał na rzecz Z. i L. B.. Jeszcze w 2011 r. powód dowiedział się, że przez

należące wówczas do niego nieruchomości będzie przebiegać nowopowstająca linia elektroenergetyczna (...) Spółka Akcyjna w K.. Do zawarcia umowy z Operatorem powód ustanowił pełnomocnikiem L. W. (1). Dnia 1 grudnia 2011 r. L. W. (1) zawarł w imieniu powoda z Operatorem umowę przesyłu energii o nr (...) przez działki powoda. W umowie tej pozwany wskazał inwestorowi (...) S.A. swój rachunek bankowy, na który Operator przelał wynikające z tytułu umowy kwoty pieniężne: 5.830 zł tytułem odszkodowania i 2.370 zł z tytułu wynagrodzenia. Łącznie pozwany otrzymał od Operatora 8.200 zł. Pozwany nie zwrócił powodowi tych pieniędzy. W związku z powyższym w dniu 10 września 2014 r. powód wystosował wezwanie do zapłaty, w którym wyznaczył mu termin zapłaty na dzień 1 listopada 2014 r. Wezwanie było bezskuteczne.

Pozwany L. W. (1) – wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wskazał, iż przekazał powodowi kwotę 22.000 zł w czasie pobytu powoda w Polsce latem 2013 r. i uczynił to w obecności żony powoda M. Ś. (1), ich córki B. Ś. oraz w obecności swojej żony J. W. (1) i ich dzieci: M. i E. W.. Pozwany w kwocie 22.000 zł otrzymał również kwotę dochodzoną pozwem oraz wynikającą z umowy nr (...) z 17.05.2012 r.

Sad Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem wyrokiem z dnia 2 listopada 2015r. uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.627 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu orzeczenia ustalił, że w dniu 1 grudnia 2011 r. L. W. (1) - w imieniu C. Ś. – ówczesnego właściciela działek nr (...), położonych w obrębie Ś. W. - zawarł umowę nr (...) z (...) Spółką Akcyjną w K., w której - wyraził zgodę na założenie i przeprowadzenie przez w/w nieruchomość napowietrznej linii elektroenergetycznej 400kV od stacji N. do stacji O. wraz ze wszelkimi obiektami i urządzeniami niezbędnymi do jej eksploatacji; - wyraził zgodę na wykonanie przebudowy istniejących obiektów infrastruktury technicznej zbliżonych lub krzyżujących się z linią przebiegających przez nieruchomość; - wyraził zgodę na każdorazowe udostępnienie nieruchomości w celu wykonania przez (...) S.A. (i każdorazowego właściciela linii) robót związanych z budową, przebudową, modernizacją, eksploatacją, konserwacją, naprawą, remontami oraz usuwaniem awarii linii- w szczególności na wejście osób oraz dojazd na teren nieruchomości sprzętu niezbędnego do wykonania w/w prac; - zobowiązał się nie wznosić obiektów budowlanych w pasie technologicznym linii o szerokości 35 m po każdej stronie linii, bez uzyskania uprzedniej zgody (...) S.A. wyrażonej w formie pisemnej; - zobowiązał się do niewykonywania nasadzeń w pasie technologicznym linii, drzew, krzewów i roślinności przekraczających 3 m wysokości oraz wyraził zgodę na usunięcie już istniejących; - wyraził zgodę na ustanowienie nieograniczonej w czasie służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela napowietrznej linii elektroenergetycznej 400kV od stacji N. do stacji O.; - zobowiązał się zawrzeć umowę w formie aktu notarialnego, a w razie braku księgi wieczystej dla nieruchomości, do jej założenia – par. 2 ust. 1 pkt a-f) i par. 3 Umowy.

Z tytułu wykonania powyższych zobowiązań właścicielowi zostało przyznane jednorazowe odszkodowanie (wynagrodzenie zwane w umowie „odszkodowaniem” i „wynagrodzeniem”) w łącznej kwocie 8.200 zł, w tym „odszkodowanie” w wysokości 5830 zł, „wynagrodzenie” w kwocie 2370 zł – par. 5 Umowy.

Zgodnie z umową wykonawca zapewnił również właścicielowi wypłatę odszkodowania za szkody powstałe z tytułu wykonania robót budowlano –montażowych związanych z budową linii w terminie 60 dni po zakończeniu robót. (...) S.A. zapewnił wypłatę właścicielowi odszkodowania za szkody powstałe z tytułu wykonania zabiegów eksploatacyjnych, konserwacji, modernizacji, przebudowy i remontów linii w terminie do 30 dni po zakończeniu prac na nieruchomości, na której jest zlokalizowana linia. Podstawę do wypłaty w/w odszkodowania miał być protokół szacowania szkód lub operat szacunkowy - par. 6 Umowy.

Ustalone na podstawie umowy odszkodowanie i wynagrodzenie (par. 5 i 6 Umowy) i ich zapłata stanowiły zaspokojenie wszelkich roszczeń właściciela względnie jego następców prawnych z tytułu korzystania przez (...) S.A. z nieruchomości w sposób opisany w Umowie oraz obejmowało w szczególności: opłaty publicznoprawne, w tym podatek dochodowy, wynagrodzenie za udostępnienie nieruchomości na cele budowlane, wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu oraz odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości z powodu ustanowienia

służebności. Właściciele zobowiązali się także nie rościć żadnych dalszych żądań w stosunku do (...) S.A. i Gminy z tytułu budowy linii - par.7 Umowy.

W wykonaniu zobowiązania z w/w umowy w dniu 18 sierpnia 2012 r. L. W. (1) otrzymał kwotę 5.830 zł i 2.370 zł.

W dniu 17 maja 2012 r. L. W. (1) - w imieniu C. Ś. ówczesnego współwłaściciela działki nr (...), położonej we W. - zawarł umowę nr (...) z (...) Spółką Akcyjną w K., na podstawie której otrzymał za ustanowienie służebności przesyłu kwotę 14.000 zł.

L. W. (1) zawarł również w imieniu własnym umowę z (...) Spółką Akcyjną w K. w dniu 17 maja 2012 r. nr (...) dotyczącą ustanowienia służebności przesyłu na udziale w działce nr (...) we W. i z tego tytułu otrzymał kwotę 14.000 zł

W dniu 19 grudnia 2014 r. L. W. (1) zawarł również z (...) Spółką Akcyjną w K. ugodę o wypłatę odszkodowania w wysokości 2.500 zł za szkody i zniszczenia powstałe na całej działce nr (...) w miejscowości W. przy budowie słupa linii 400kV.

W sierpniu 2013 r. doszło do spotkania C. Ś., E. Ś., B. Ś. z L. W. (1) i J. W. (1) w miejscowości W., w domu tych ostatnich, podczas którego to spotkania małżonkowie W. przekazali C. Ś. jako ówczesnemu współwłaścicielowi działki nr (...) kwotę 14.000 zł z tytułu ustanowienia na niej służebności przesyłu.

Wkrótce po tym spotkaniu C. Ś., E. Ś. i B. Ś. udali się do Urzędu Gminy w K. celem ustalenia wysokości pobranych przez L. W. (1) środków za ustanowienie służebności przesyłu na działkach położonych w Ś. i W. stanowiących własność C. Ś.. W Urzędzie Gminy ich sprawą zajął się J. W. (2), który wykonał telefon do centrali (...) S.A. lecz ustalili, iż informacje mogą być udzielone tylko właścicielowi działek, przez które biegnie linia.

Podczas pobytu rodziny Ś. w Polsce w sierpniu 2013 r. doszło jeszcze do co najmniej jednego spotkania z L. W. (1) we W., tematem rozmów były kwestie związane ze sprzedażą ziemi przez C. Ś.. Strony rozstały się w niezgodzie.

W drugiej połowie sierpnia 2013 r. rodzina Ś. wróciła do Stanów Zjednoczonych, gdzie korespondencyjnie C. Ś. otrzymał z centrali (...) kopie umów zawieranych w jego imieniu z (...) Spółką Akcyjną w K. przez L. W. (1) oraz potwierdzenia wypłaconych z tego tytułu środków na rzecz L. W. (1).

Sąd I instancji dokonując oceny zebranego materiału dowodowego wskazał, że

strony były zgodne co do tego, że w sierpniu 2013 r. doszło do spotkania pomiędzy C., E. M. i B. Ś. a małżonkami W. we wsi W., w miejscu zamieszkania rodziny W., podczas którego została przekazana pewna kwota pieniędzy przez rodzinę W. rodzinie Ś. z tytułu ustanowienia służebności przesyłu. Strony jednak inaczej przedstawiały okoliczności związane z przebiegiem tego spotkania, jego uczestnikami jak również w kwestii ilości przekazanych pieniędzy. Powód i świadkowie w osobach: E. Ś. i B. Ś. przedstawili jedną wersję zdarzeń, zaś pozwany L. W. (1) iawnioskowani przez niego świadkowie w osobach: J. W. (1), M. W. (1) i E. W. przedstawili inną wersję zdarzeń. Sąd I instancji dokonał szczegółowej oceny zeznań wszystkichawnioskowanych świadków i z dokonanej analizy wywiódł, że wersja przedstawiona przez stronę powodową zasługuje na pełną akceptację z punktu widzenia logiki przedstawionej argumentacji oraz z faktu, iż koreluje ona z innymi dowodami zebranymi w sprawie.

Zwrócił uwagę również na niekonsekwencje zeznań pozwanego oraz jego żony co do wiedzy o przyjeździe powoda do Polski, jak również ocenił zachowania powoda i jego córki w momencie wyjaśnienia w Urzędzie Gminy co do odszkodowania za nieruchomości położonych w Ś.

Biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania powoda, iż została mu przekazana przez L. W. (2) podczas spotkania w sierpniu 2013 r. kwota jedynie 14.000 zł.

Jako podstawę zasądzonych roszczeń sąd I instancji podał treść art. 353 par. 1 k.c., z którego wynika, że zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

L. W. (1) jako pełnomocnik zobowiązał się do wykonania określonej czynności prawnej w imieniu i na rzecz C. Ś. – ustanowienia służebności przesyłu na działkach stanowiących własność C. Ś. lecz zobowiązany był wobec C. Ś. do przeniesienia na tego ostatniego uzyskanych z tego tytułu korzyści.

O odsetkach orzekł na zasadzie art. 481 k.c. Pismem z 10.09.2014 r. powód wezwał do zapłaty pozwanego wyznaczając mu termin zapłaty do 1.11.2014 r. Jak z kolei wynika z pisma pełnomocnika powoda z 30.09.2014 r. (k. 40) stanowi ono odpowiedź na wezwanie do zapłaty, a zatem pozwany co najmniej 30.09.2014 r. znał treść wezwania do zapłaty. Stąd odsetki należy liczyć od 2.11.2014 r.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z par. 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 616 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik pozwanego zaskarżając wyrok w całości zarzucając mu :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a zwłaszcza art. 233kpc poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny w sprawie materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegającego na :

- pominięcie faktu, że pozwany będąc pełnomocnikiem powoda do podpisania dwóch umów rozlicza się tylko z jednej z nich i to tej wartościowszej i późniejszej;

- błędne założenie, że strony w dacie przekazania środków pieniężnych były skonfliktowane na tle sprzedaży nieruchomości przez C. Ś. podczas, gdy do konfliktu doszło rok później pod koniec maja 2014r., a wręczenie tak znacznej kwoty pieniężnej bez żądania jakiegokolwiek pokwitowania ze strony pozwanego i jego żony potwierdzają, że strony a zwłaszcza pozwany bezgranicznie ufa powodowi , w przeciwnym razie żądałyby pokwitowania lub wcale by do spotkania, zwłaszcza w domu pozwanego nie doszło;

- bezzasadnym i błędnym przyjęciu, że pieniądze wypłacone z konta bankowego nie mogły pochodzić z linii energetycznych, z utargu / za mleko i cielecia/ w sytuacji gdy potwierdzają to wpływy z przedłożonego przez pozwanego wyciągu bankowego oraz z dołączonego przez powoda dowodu- potwierdzenia wysłania polecenia przelewu z 18.08.2012r. na łączną kwotę 8.200 zł. wynika, że pieniądze z umowy nr (...) w kwocie 8.200 wpłynęły na konto pozwanego tak, jak i pozostałe należności z umów;

- danie wiary zeznaniom świadków , którzy nie byli w stanie wyjaśnić istotnego dla sprawy faktu, a mianowicie dlaczego powód pytał o pieniądze za Ś. podczas, gdy wszyscy zgodnie stwierdzili, że pieniądze J. W. (1) przekazała za linie bez bliższego określenia , logika i doświadczenie życiowe wskazuje też, że pytanie to zostało wymyślone na potrzeby procesu i nigdy nie padło;

- błędne założenie, że pozwany nie miał wiedzy wcześniej, że powód wybiera się do Polski, w sytuacji , gdy przygotował dla niego pieniądze i narażając się, trzymał je w domu;

- bezpodstawne uznanie, że omdlenie świadka M. W. (2) nastąpiło wskutek emocji związanych z zadawaniem szczegółowych pytań przez pełnomocnika pozwanego, w sytuacji, gdy nie stresowały go pytania Sądu, na które odpowiadał płynnie, logicznie i spójnie, zważywszy, że wówczas był jeszcze dzieckiem, ciekawym świata co umknęło uwadze sądu;

- zupełne pominięcie faktu, że dopiero w dniu 10 września 2014r powód wystosował pismo do pozwanego i nie wskazał tam wysokości kwoty, którą faktycznie otrzymał od powoda, nie czyni też tego w pozwie;

- nieuprawniona ocena, że zeznaniom świadków E., M. i J. W. (1) Sąd nie daje wiary tylko dlatego, że zeznawali po świadkach strony powodowej, chociaż to Sąd wyznaczył termin posiedzenia i odebrał od nich przyrzeczenia, a spójność i zbieżność świadków Sąd poczytał za niewiarygodne i wyuczone, chociaż również na pytania sądu świadkowie

odpowiadali płynnie i logicznie ,w sytuacji gdy świadkowie strony powodowej wyjechali do USA i wiedzą że nie będą pociągnięci do żadnej odpowiedzialności nawet jeżeli miną się z prawdą;

- pominięcie dowodu z konfrontacji świadków uniemożliwiło pozwanemu wykazanie niewiarygodności świadków B. i M. Ś. (1) oraz co miało faktycznie miejsce, a co zostało wymyślone na potrzeby procesu;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, polegająca na:

- pominięciu, iż wcześniejsze podjęcie przez żonę pozwanego pieniędzy celem oddania ich powodowi za linie przemawia za tym, że pozwany wiedział wcześniej o rychłym przybyciu powoda z rodziną do Polski, a jedynie pominął to z uwagi na upływ czasu oraz nieprzywiązywanie do tego faktu wagi;

- fakt wypłat z rachunku pozwanego 4.500 zł – 12.07.2013r., 17.000 zł. – 24.07.2013r., 1050 zł. – 29.07.2013r. świadczy o tym, że powód otrzymał całą kwotę i pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami powoda i ustaleniem Sadu jakoby powód otrzymał tylko 14.000 zł., zważywszy, że taka kwota do daty pisma procesowego z maja 2015r. nigdy nie padła;

- próba ustalenia przez powoda, jego żonę i córkę w Urzędzie Gminy w K. kwoty za Ś. to 2 działki, mogło sugerować powodowi, że również dwie umowy i to dopytywał w urzędzie;

- nieujawnienie ani w pozwie ani w piśmie z dnia 10.09.2014r. jaką kwotę powód faktycznie otrzymał pozostaje w sprzeczności z faktem, że podczas spotkania latem 2013r. którakolwiek ze stron mówiła o 14.000 zł., a kwota ta została przez powoda wymyślona na potrzeby tego procesu i czyni niewiarygodne zeznania świadków B. i M. Ś. (2);

- przyjęciu w dacie przekazania pieniędzy strony nie były skonfliktowane, w sytuacji gdy faktycznie konflikt powstał rok później.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy przy uwzględnieniu kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja jest bezzasadna. Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, który sąd odwoławczy przyjął za własny, bez konieczności uzupełniania postępowania dowodowego. Również ocena prawna, analiza i wykładnia przepisów będących podstawą wyrokowania, w pełni zasługuje na aprobatę.

Wbrew wywodom zawartych w apelacji nie doszło do naruszenia prawa procesowego, których mowa w uzasadnieniu środka odwoławczego złożonego przez pełnomocnika pozwanego. Nie może być mowy o naruszeniu przez sąd I instancji art. 233kpc, z uwagi na to, że dokonana przez sąd rejonowy ocena zebranego materiału dowodowego nie ma charakteru dowolnego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji ocenił zgromadzone w sprawie dowody właściwie, zgodnie ze wskazaniami art. 233 § 1 k.p.c. Postępowaniu sądu orzekającego nie sposób jest postawić w tym zakresie jakichkolwiek zarzutów.

„Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 maja 2013 r., VI ACa 1466/12, LEX nr 1342419).

W apelacji nie wykazano, aby Sąd I instancji uchybił zasadom logiki lub doświadczenia życiowego. Zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do polemiki z dokonaną przez sąd rejonowy oceną dowodów i poczynionymi przezeń ustaleniami poprzez przeciwstawianie ich swoim korzystnym dla siebie ustaleniom i jako takie nie mogły zostać uwzględnione. Należy podkreślić, że przeprowadzone dowody zostały ocenione wyjątkowo starannie, sąd wskazał w uzasadnieniu, którym dowodom dał wiarę, a którym odmówił waloru wiarygodności. Ocena ta miała charakter kompleksowy, nawiązywała zarówno do osobowych źródeł dowodowych, jak i dokumentów złożonych przez obie strony, również zawierały odniesienia do zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Kwestionowane w apelacji okoliczności, w żadnej mierze nie zostały przez skarżącego udowodnione, nie pojawił się na etapie postępowania apelacyjnego żaden wiarygodny dowód mogący być podstawą zmiany stanowiska. Brak w uzasadnieniu wyroku jakichkolwiek sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego. Zdaniem sądu odwoławczego nie budzi żadnych wątpliwości fakt, iż pozwany przekazał powodowi jedynie kwotę 14.000 zł. Dopiero późniejsze czynności powoda doprowadziły do ustalenia, iż pozwany nie przekazał pozostałej kwoty odszkodowania. W czerwcu 2013r. strony nie były skonfliktowane, stąd też nie doszło do sporządzenia dokumentu potwierdzającego fakt przekazania pieniędzy, jednakże obowiązek taki spoczywał na pozwanym i to on poniósł negatywne konsekwencje procesowe jego niesporządzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy w Łomży uznał apelację za całkowicie niezasadną i na mocy art. 385kpc orzekł, jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc i §10.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.